



Jacek CUDNY

SŁÓWKO

Dziś spotkała leśniczego
koleżanka nowa jego,
też w mundurze, ta po fachu.

Rzekła tak mu: "Słuchaj brachu.
Zawód u nas jest ten sam,
lecz jam panią, ty zaś pan.
Mi, "leśniczy" - słowo to
nie pasuje wcale bo
ja się różnię przecież tym,
że nią jestem, a nie nim.
Jak ty będziesz mnie zwał ? Jak ?"

Ten podumał i rzekł tak:
"Mam już bardzo dobre słówko.
Będę zwał cię leśniczówką."